



SENIORZE

zadbaj o swoje bezpieczeństwo



Sposób działania sprawców oszustw:

„NA WNUKA”

sprawcy kontaktują się telefonicznie, podszywając się pod członka rodziny np. wnuka i proszą o pilne pożyczanie gotówki. Informują, że nie mogą odebrać pieniędzy osobiście i wyślą znajomego, ze wskazaniem dokładnego opisu osoby. W umówionym czasie do mieszkania przychodzi opisana osoba, która w imieniu rzekomego członka rodziny odbiera pieniądze.

„NA AKWIZYTORA”

sprawcy podszywają się pod przedstawicieli różnych instytucji lub występują w charakterze akwizytorów, doręczycieli przesyłek, inkasentów pobierających opłaty za energię elektryczną, gaz czy wodę oraz pracowników socjalnych. Po wejściu do mieszkania wykorzystują nieuwagę domownika, penetrują pomieszczenia i kradną pieniądze bądź inne cenne przedmioty. Mogą też wyludzać zaliczki na poczet świadczonych usług. Sprawcy oferują również możliwość zakupu atrakcyjnych towarów za niską cenę np. drzwi wejściowych, okien, piecyków gazowych, sprzętu AGD. Jednocześnie proponują podpisanie umowy przedwstępnej na wykonanie usługi. Po podpisaniu okazuje się, że za towar musimy zapłacić dużo więcej niż po cenie proponowanej przez domokrażcę.

„NA POLICJANTA”

Sprawca kontaktuje się telefonicznie i podaje za członka rodziny. Po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna - podając się za funkcjonariusza CBŚ lub Policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyludzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie i ub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta. Sprawca nie daje chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonuje starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówi, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.